

wieckiej

Wzgórza" zostało radośnie przyjęte przez wszystkich młodych i dorosłych przyjaciół TZM, jest to bowiem sztuka, która nie tylko bawi, ale wychowuje, pozwala przeżywać najbardziej — niech użyję słowa patetycznego — wzniósłe uczucia, które tkwią w człowieku dzisiejszym a często są zbyt starannie ukryte. Byłem na przedstawieniu szkolnym i widziałem, jak reagowała młodzież na jakże dziecinne przecieź przeżycia Ani: była to reakcja zupełnie nieoczekiwana u młodzieży, która zbyt wcześnie poznaje dziś jakże inne rodzaje przyjaźni i uczuć: duże panny i chłopcy z „sypiącym” się wśsem wzruszali się do łez...

W ładnym, przytulnym wnętrzu domku Cuthbertów, zaprojektowanym przez Jerzego Kondrackiego szybko i sprawnie następują scena za sceną nowego, wspaniałego, tak wymarzonego życia Ani Shirley, sprawnie wyreżyserowanego przez Bogdana Głuszcza. Wzruszającą Anią była Izabella Dziarska, jej opiekunami Jędryka Jędrzejewska (Maryla Cuthbert) i Aleksander Sewruk (Mateusz Cuthbert) na zmianę ze Zbigniewem Plato, Aniceta Raczek-Ochnicka była przyjaciółką „od serca” Ani, Dianą Barry, a Krystyna Krakowska Małgorzatą Linde, przyjaciółką Maryli. Tak więc Teatr Ziemi Mazowieckiej chociaż przygotował nam dwie biegunowo różne sztuki, obie jednakowo wzruszają każdego widza, obie wywołują wiele różnych, dziwnych, dobrych wzruszeń.

ANDRZEJ MARKIEWICZ

Kto nie czytał „serialu” Lucy Maud Montgomery zaczynającego się od „Ani z Zielonego Wzgórza”? Kogo nie wzruszały „przygody” Ani w domku Mateusza Cuthberta, jej sieroca dola, tęsknota za domem, rodzina, kimś, kogo będzie mogła mocno, gorąco kochać? Wystawienie przez Teatr Ziemi Mazowieckiej „Ani z Zielonego

TEATR ZIEMI MAZOWIECKIEJ

- 1.XII godz. 15.00 Komorowo k/Ostrowi „ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA”
- 3.XII. godz. 18.00 Sokołów, POK „PANI PREZESOWA”
- 4.XII godz. 16.30 i 19.30 Żyrardów, MDK „PANI PREZESOWA”
- 5.XII godz. 17.00 Mińsk Maz., GKO „PANI PREZESOWA”
- 6.XII godz. 18.00 Maków Maz., PDK „NOC CUDÓW”
- 7.XII godz. 18.00 Garwolin, PDK „NOC CUDÓW”